

Sygn. akt: I C 943/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2021r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Małgorzata Kłek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Sandra Kozak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 stycznia 2021 r. w K.

sprawy z powództwa B. Ć.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

I. umarza postępowanie w części co do żądania powoda zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę ponad kwotę 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych),

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda B. Ć. kwotę 11 980 zł (jedenaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14.06.2017 r. do dnia zapłaty,

III. w pozostałej części powództwo oddala,

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda B. Ć. kwotę 5 233 zł (pięć tysięcy dwieście trzydzieści trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kętrzynie kwotę 2546,61 zł (dwa tysiące pięćset czterdzieści sześć złotych i sześćdziesiąt jeden groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 943/17

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 13 lipca 2019 r. powód B. Ć. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) kwoty 25 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14.06.2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1980 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14.06.2017 r. do dnia zapłaty, a ponadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu uiszczonych opłat skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, a także o ustalenie odpowiedzialności pozwanej na przyszłość za skutki wypadku, jakiemu uległ powód w dniu 16.05.2016 r. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 16 maja 2016 r. powód jako uczeń Zespołu Szkół Centrum (...) w K. uczestniczył w zajęciach praktycznych na dziale obsługi i naprawy maszyn, urządzeń i narzędzi rolniczych pod

nadzorem nauczyciela K. P.. Powód został przydzielony do grupy uczniów , która miała przygotować próbki blachy do spawania i wykonać ćwiczenia na ocenę. Powód wraz z kolegą K. K. , pobrali paski blachy z zaplecza i udali się do spawalni celem ich pocięcia na mniejsze kawałki na gilotynie ręcznej dźwigniowej. W tym czasie nauczyciel przebywał w innym pomieszczeniu i wykonywał z częścią uczniów konstrukcję szklarni. Blacha , którą mieli przyciąć uczniowie Ć. i K. zakleszczyła się pomiędzy nożami gilotyny. Wówczas K. K. chcąc odblokować gilotynę podniósł dynamicznie jej dźwignię do góry. W tym momencie dźwignia uderzyła powoda w szczękę , powodując silny ból w jamie ustnej oraz krwawienie z ust. Powód udał się niezwłocznie do lekarza stomatologa , który stwierdził wybite zęba 21, złamanie zębów 11,12,22,31,32,41 oraz rozcięcie dolnej i górnej wargi. W wyniku długotrwałego leczenia, które zakończyło się w dniu 24 stycznia 2017r. dokonano repozycji uszkodzonych zębów. Powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi placówki oświatowej , w której doszło do wypadku, który decyzją z dnia 14.06.2017 r. odmówił wypłaty odszkodowania.

Pismem z dnia 12.02.2018 r. (k. 67) powód oświadczył , iż cofa pozew w części bez zrzeczenia się roszczenia i ogranicza roszczenie w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę do kwoty 10 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14.06.2017 r. do dnia zapłaty.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany zakwestionował roszczenia powoda co do zasady i co do wysokości . W szczególności pozwany zakwestionował odpowiedzialność ubezpieczonego za szkodę mającą powstać skutkiem zdarzenia z dnia 16 maja 2016 r. oraz dowody wskazane w pozwie a mające wskazywać na wysokość roszczeń przysługujących powodowi . Pozwany zakwestionował przebieg zdarzenia z dnia 16 maja 2016 r. prezentowany przez powoda oraz powstanie w zdrowiu powoda trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Pozwany podniósł, iż ubezpieczyciel jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, jeżeli ubezpieczony jest zobowiązany do odszkodowania za wyrządzoną szkodę. Przedstawione przez powoda okoliczności , według pozwanego, nie pozwalają na przyjęcie, że zdarzenie z udziałem powoda miało miejsce na skutek jakichkolwiek działań lub zaniechań ubezpieczonego. Przedstawione przez powoda okoliczności nie dają też podstaw do ustalenia, że ubezpieczony ponosi winę za powstałą szkodę. Pozwany zakwestionował także roszczenia powoda dotyczące kosztów leczenia powoda , kwestionując zarówno wysokość tych kosztów jak i ich związek przyczynowy ze zdarzeniem z dnia 16 maja 2016 r. Pozwany wskazał, iż roszczenie powoda sprowadzające się do ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 16 maja 2016 r. mogące powstać w przyszłości należy uznać za bezzasadne z uwagi na brak podstawy prawnej przyznającej powodowi uprawnienia podmiotowe w tym zakresie a także nie wykazanie interesu prawnego powoda w tym żądaniu.

Sąd ustalił co następuje :

Powód B. Ć. w 2016 r. był uczniem klasy (...) Zespołu Szkół Centrum (...) w K..

(bezsporne)

B. Ć. na początku roku szkolnego 2013 r. jako uczeń Zespołu Szkół Centrum (...) w K. przeszedł szkolenie wstępne ogólne z zakresu bhp.

(dowód : zeznania świadka K. K. k.136, pismo Dyrektora szkoły z dnia 12.06.2018r. k. 156, dokument „ Praktyczna Nauka zawodu Szkolenie wstępne Ogólne k. 113, 160)

Ponadto w dniach 2 - 3 listopada 2015 r. B. Ć. uczestniczył łącznie w 8 godzinach lekcyjnych szkolenia stanowiskowego w zakresie bhp.

(dowód : zeznania K. P. k. 137, zeznania M. R. k. 138, kopia dziennika lekcyjnego k 114- 116, 157-159)

W dniu 16 maja 2016 r. wraz z innymi uczniami z klasy B. Ć. odbywał zajęcia praktyczne u nauczyciela zawodu K. P. na dziale obsługi i naprawy maszyn, urządzeń i narzędzi rolniczych. Klasa liczyła 9 uczniów. Nauczyciel podzielił

klasę na dwie grupy. Z częścią uczniów wykonywał konstrukcję szklarni na głównej hali znajdującej się naprzeciw spawalni. B. Ć. wraz z kolegą K. K. otrzymali zadanie przygotowania próbek blachy do spawania i wykonania ćwiczeń na ocenę. Zadanie polegało na wycięciu z blachy trzy centymetrowych blaszek i pospawanie ich. Należało do tego użyć ręcznych nożyc dźwigniowych do blachy(gilotyny). Nauczyciel nie wyjaśniał , na jakiej gilotynie ciąć blachy. B. Ć. i K. K. pobrali paski blachy z zaplecza i udali się do spawalni celem ich pocięcia na mniejsze kawałki na ręcznych nożycach dźwigniowych.

(dowód : zeznania świadka K. K. k. 136, zeznania powoda B. Ć. k. 327-328, protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku ucznia k. 18)

W pomieszczeniu spawalni znajdowały się trzy rodzaje nożyc dźwigniowych do blachy. Pierwsze do cięcia blach o grubości od 0,5 do 1,5 mm, drugie do cięcia blach o grubości od 1,5 do 3 mm, trzecie do cięcia blach o grubości od 3 do 6 mm. Wszystkie te maszyny były sprawne. Blachy do ćwiczeń były grubości około 2-3 mm.

(dowód : zeznania K. P. k. 137, zeznania M. R. k. 138, pismo Dyrektora Zespołu Szkół k. 117)

B. Ć. i K. K. zaczęli wykonywać pracę – ciąć blaszkę o grubości około 2-3 mm na mniejsze kawałki na gilotynie trzeciej. Maszyna była w stanie zapewniającym pełną sprawność działania pod warunkiem ,że grubość blachy dobrana była adekwatnie do przeznaczenia nożyc. W czasie wykonywania przez nich pracy nauczyciel K. P. wchodził do pomieszczenia spawalni . Nie zwrócił im uwagi, że wykonują pracę na niewłaściwej gilotynie. W pewnym momencie blacha się zakleszczyła między nożami gilotyny. W celu odblokowania materiału uczeń K. K. energicznie podniósł do góry dźwignię, która uderzyła w szczękę stojącego obok B. Ć., powodując uszkodzenie zębów i ust. Z buzi zaczęła lecieć mu krew.

(dowód : zeznania świadka K. K. k. 136, zeznania powoda B. Ć. k. 327-328)

B. Ć. razem z K. K. udali się do nauczyciela K. P. i zgłosili mu zdarzenie .

(dowód : zeznania świadka K. K. k. 136, 138, zeznania powoda B. Ć. k. 327-328)

B. Ć. zwołał się z zajęć celem udania się do lekarza. Gdy wychodził ze szkoły spotkał wychowawcę R. P., poinformował go o konieczności udania się do stomatologa. Nauczyciele nie poinformowali dyrektora o doznanym przez ucznia urazie podczas zajęć praktycznych na warsztatach szkolnych , nie został też niezwłocznie sporządzony protokół powypadkowy.

(dowód : zeznania powoda B. Ć. k. 327-328, zeznania świadka R. P. k. 139-140)

Po wypadku B. Ć. nie wprowadzono w szkole zmian w zakresie obsługi nożyc dźwigniowych , nie zmieniono też nic w zakresie instruktaży bhp z obsługi tych maszyn. Od czasu wypadku nie dokonywano remontu pomieszczenia, w którym znajdują się nożyce, Przed wypadkiem i po wypadku w przedmiotowym pomieszczeniu znajdowały się instrukcje bhp z obsługi znajdujących się tam maszyn i narzędzi. Po zgłoszeniu wypadku , nauczyciel jak i służby bhp dokonali oględzin nożyc, w wyniku których stwierdzono , że nożyce są w dobrym stanie technicznym i nie ma potrzeby dokonywania ich konserwacji /regulacji.

(dowód : oświadczenie Dyrektora Zespołu Szkół k. 156, zeznania świadków K. P. k. 137-138, zeznania M. R. k. 138 v- 139, zeznania A. K. k. 139)

W wyniku zdarzenia z dnia 16 maja 2016 r. powód doznał uszkodzenia powierzchownego wargi górnej i dolnej, zwłknięcia częściowego 21 siekacza centralnego, górnego, lewego z uszkodzeniem brzegu siecznego i obu kątów siecznych bliższego i dalszego na niewielkiej przestrzeni, uszkodzeń zębów 11,12,22,31,32,41 w postaci ubytków pourazowych szkliwa.

(dowód : zeznania powoda B. Ć. k. 327-328opinia stomatologiczna k. 265-266, fotografia powoda k. 149,)

Przez pierwsze dwa tygodnie po wypadku B. Ć. miał zaszynowane zęby. Nie chodził do szkoły ani do pracy. Przed wypadkiem pracował jako kierowca w (...). Jak szyny zostały zdjęte, po około 3 tygodniach wrócił do pracy. W tym czasie nie mógł przyjmować posiłków stałych tylko „papkę”, schudł około 5 kg. Przestał wychodzić „do ludzi”, a przed wypadkiem często się spotykał ze znajomymi. Przed wypadkiem trenował zapasy, po wypadku nie mógł tego robić przez okres około 5 miesięcy. Na zajęciach wychowania fizycznego był ograniczony w możliwości udziału w grach zespołowych w piłkę, w tym czasie wykonywał inne zajęcia. Przez okres około czterech miesięcy miał ząb „jedynek” całą czarną.

(dowód : zeznania powoda B. Ć. k. 327-328, zeznania świadka A. Ć. k. 140)

Po wypadku bolały powoda bardzo zęby, był opuchnięty. Ból jaki wystąpił od momentu urazu trwał o dość dużym nasileniu około 2 tygodni, a następnie stopniowo się zmniejszał, natomiast niedogodności w przyjmowaniu pokarmów trwały najmniej 2 tygodnie po zdjęciu unieruchomienia. Do chwili obecnej powód musi uważać przy gryzieniu, jak ugryzie mocniej to „jedyńka” pęka w połowie, dolne zęby się oszczerbują, musiał w związku z tym chodzić do stomatologa i dokonywać napraw.

(dowód : zeznania powoda B. Ć. k. 327-328, opinia stomatologiczna k. 265-266).

Leczenie stomatologiczne powoda trwało od 16 maja 2016 r. do 24 stycznia 2017 r. W dniu 16 maja 2016 r. powód zgłosił się do lekarza (...) po urazie do którego doszło w trakcie zajęć praktycznych. Stomatolog stwierdziła ząb 21 siekacz centralny, górny, lewy, wybity, wysunięty z zębodołu ok. 3-4 mm w znacznym stopniu ruchomości, zęby 11,12, 22 (siekacze centralny i boczne górne prawe oraz siekacz boczny górny, lewy) 31, 32, 41 (siekacze dolne, centralny i boczne lewe oraz przedtrzonowy dolny prawy) złamane brzegi sieczne i katy sieczne. Rozcięta warga górna i dolna. Dokonano repozycji zęba 21w zębodole w znieczuleniu miejscowym (C. 100), zaszynowanie z zębami 21,12 ligaturą metalową, podklejenie cementem kompozytowym. Powód odbył w sumie 16 wizyt u lekarza stomatologa. W trakcie leczenia między innymi stwierdzono w dniu 17 maja 2016 r. delikatnie utrzymujący się obrzęk warg oraz ból w okolicy zębów 11, 21, w dniu 23 maja 2016 r. 21 badanie na żywotność miazgi wykazało obniżoną reakcję na chlorek etylu. W dniu 3 czerwca 2016 r. zdjęto ligatury, ząb 21 prawidłowo stojący w łuku zębowym, delikatnie ruchomy, brak reakcji miazgi na chlorek etylu i nawiercania. Trepanacja komory zęba- rozpoczęto leczenie kanałowe zęba 21. 14. 11. 2016 r. zakończono leczenie zęba 21 prawidłowo wypełnionym kanałem zęba łącznie z wybielaniem korony, odbudową kąta siecznego oraz licówką kompozytową, pozostałe uszkodzenia zębów w postaci ubytków kątów lub brzegów siecznych leczone były materiałem kompozytowym światło utwardzalnym. 24 stycznia 2017r. zakończono leczenie uszkodzonych zębów stwierdzeniem co do zęba 21 wypełnienie prawidłowe, kolor zęba bez zmian, ząb w 1 stopniu ruchomości, do obserwacji i kontroli rtg 1 na 6 miesięcy – rokowanie niepewne. Koszt leczenia stomatologicznego powoda wyniósł 1980 zł

(dowód : dokumentacja lekarska k. 33–36, faktura z dnia 24.01.2017 r. k. 33)

Po zakończeniu leczenia powód w dniu 15 lutego 2017 r. zgłosił wypadek w Zespole Szkół Centrum (...) w K.. Zostało przeprowadzone postępowanie powypadkowe w dniach od 15 do 22 lutego 2017 r. dotyczące okoliczności i przyczyn wypadku jakiemu uległ w dniu 16 maja 2016r. powód, w wyniku którego został sporządzony protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku ucznia. W protokole wskazano jako środki zapobiegawcze : omawiać zasady bhp obsługi nożyc gilotynowych na instruktażach wstępnych, zalecać cięcie blach na odpowiednim rodzaju gilotyny w zależności od grubości blachy, sprawdzać stan narzędzi i maszyn przed rozpoczęciem zajęć praktycznych, poinformować uczniów o zasadach zgłaszania wypadków podczas zajęć szkolnych.

(dowód : protokół nr (...) ustalenia okoliczności przyczyn wypadku ucznia k. 18-19, karta zgłoszenia wypadku ucznia k. 103)

W dacie zdarzenia w dniu 16 maja 2016 r. Zespół Szkół Centrum (...) w K. posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

(dowód : polisa k.118, bezsporne)

Pismem z dnia 16 marca 2017 r. powód B. Ć. zgłosił szkodę pozwanemu towarzystwu ubezpieczeń domagając się wypłaty świadczeń w wysokości 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 1980 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Pismem z dnia 19 kwietnia 2017 r. pozwany potwierdził zgłoszenie szkody. Pismem z dnia 14 czerwca 2017 r. pozwany odmówił uznania roszczeń zgłoszonych przez powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 16 maja 2016 r.

(dowód : pisma k. 20, 29, 89, 93,94)

Sąd zważył co następuje :

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów w tym dokumentacji medycznej leczenia powoda, protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku ucznia, zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi i decyzji w przedmiocie odmowy wypłaty odszkodowania , albowiem dokumenty te nie były kwestionowane przez strony, nie budziły też wątpliwości Sądu . Sąd uwzględnił także wydane w sprawie opinie przez biegłych sądowych z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz z zakresu stomatologii . Ponadto za podstawę dokonanych ustaleń Sąd przyjął zeznania przesłuchanych w sprawie świadków i powoda w zakresie w jakim zeznaniom tym dał wiarę.

Ustalając przebieg zdarzenia z dnia 16 maja 2016 r. Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadka K. K. oraz powoda . Sąd dał w znacznej części wiarę zeznaniom K. K. w tym w szczególności co do tego jak doszło do wypadku w dniu 16 maja 2016 r. (zacięcia gilotyny , próby jej odblokowania przez świadka i uderzenia w szczękę powoda dźwignią maszyny), jak też co do tego , iż fakt ten został niezwłocznie zgłoszony przez niego oraz przez powoda nauczycielowi K. P., który zwolnił powoda z zajęć .W tym zakresie zeznania te są spójne , logiczne, konsekwentne , zbieżne z zeznaniami powoda. Sąd dał także wiarę zeznaniom świadka K. K. co do tego, iż uczniowie przechodzili szkolenie ogólne z BHP , okoliczność ta nie budzi wątpliwości w świetle zeznań innych przesłuchanych w sprawie świadków oraz pisemnego potwierdzenia odbycia szkolenia wstępnego ogólnego (k. 113). Sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka w zakresie w jakim twierdził, iż nie było szkolenia stanowiskowego ani też instrukcji obsługi maszyny , na której pracował z powodem, albowiem w tym zakresie zeznanie te są sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami K. P. , A. K. oraz zapisami w dzienniku lekcyjnymi (k. 114-116). Sąd nie dał także wiary zeznaniom świadka K. K. co do tego , iż dwie pozostałe znajdujące się w pomieszczeniu spawalni nożyce dźwigniowe przeznaczone do cięcia cieńszych blach były niesprawne a także podnoszone przez tego świadka zastrzeżenia co do sprawności trzeciej gilotyny , na której cięli wraz z powodem blaszki. Zeznania świadka co do niesprawności maszyn są sprzeczne z zeznaniami K. P. i M. R. , którym Sąd w tym zakresie dał wiarę . Ponadto jak wynika z opinii biegłego z zakresu bhp luzy na nożach są niezbędne , a ich wielkość zależna jest od grubości ciętej blachy. Czyż grubsza blacha tym luz musi być większy. L. nie świadczą o niesprawności maszyny (k. 193-194)

Sąd dał po części wiarę zeznaniom świadka M. S., ucznia Zespołu Szkół Centrum (...) w K. w szczególności co do tego, iż widział powoda bezpośrednio po zdarzeniu, jak wychodził z zajęć. O przebiegu zdarzenia natomiast świadek dowiedział się od K. K., przy czym przebieg zdarzenia podawany przez świadka M. S. na rozprawie nieco odbiega od relacji K. K., którą to relację Sąd uznał za bardziej wiarygodną jako pochodzącą od bezpośredniego świadka zdarzenia i zgodną z zeznaniami powoda. Sąd dał wiarę zeznaniom M. S., iż na używanej przez uczniów gilotynie były luzy , co jednak - jak już wskazano -nie świadczy o niesprawności maszyny. Z zeznań świadka nie wynika czy to zdarzenie zostało od razu zgłoszone nauczycielowi K. P. . Sąd nie dał wiary zeznaniom M. S. , co do tego ,iż druga znajdująca się w spawalni mniejsza gilotyna była niesprawna , rozłożona , albowiem w tej części zeznania te są sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami K. P..

Sąd dał wiarę zeznaniom K. P. co do organizacji i przebiegu zajęć w dniu wypadku jak też co do odbycia przez uczniów szkolenia ogólnego i stanowiskowego z bhp. Na wiarę zasługują także zeznania tego świadka, iż uczniowie K. i Ć. sami wybrali gilotynę , na której mieli ciąć blachę jak też , iż gilotyna ta była nieodpowiednia do blachy użytej do

ćwiczeń , która była za cienka . Sąd dał także wiarę co do tego , iż w spawalni wszystkie trzy gilotyny były sprawne, zeznania te są zgodne z zeznaniami M. R., znajdują potwierdzenie w oświadczeniu Dyrektora Zespołu Szkół (k156) przy czym z żadnych dowodów przeprowadzonych w sprawie nie wynika, aby po zdarzeniu do czasu sporządzenia protokołu powypadkowego dokonywane były naprawy trzech gilotyn znajdujących się w spawalni, jak wynika z zeznań K. P. były one cały czas w eksploatacji. Istotne jest , iż świadek przyznał, że w czasie zajęć wchodził do spawalni i nie zauważył, aby uczniowie wykonywali pracę na nieodpowiednich maszynach. W świetle przeprowadzonych w sprawie dowodów nie budzi wątpliwości , iż świadek K. P. nie był bezpośrednio obecny przy wypadku powoda, w tym czasie był z drugą grupą uczniów na hali , gdzie wykonywał inną pracę . Natomiast w ocenie Sądu nie zasługują na wiarę twierdzenia świadka K. P. , w których zaprzecza , aby powód wraz z K. K. zgłosili mu to zdarzenia, w tym zakresie zeznania te są sprzeczne z zeznaniami K. K. i powoda , którym Sąd dał wiarę . Taka postawa świadka w ocenie Sądu może wynikać przede wszystkim z obawy przed odpowiedzialnością za niedopełnienie obowiązkowych czynności w związku ze zgłoszeniem wypadku w czasie lekcji jak też związanych z brakiem nadzoru nad wykonywaniem czynności przez uczniów. Jak wskazał K. K. świadek K. P. w momencie zgłoszenia mu zdarzenia był przestraszony.

Zeznania świadka A. K. – kierownika warsztatów w szkole potwierdzają odbycie przez uczniów szkoleń z zakresu bhp ogólnego i stanowiskowego jak też omawiania zasad bhp na każdym zajęciach a także co do tego , iż instrukcje obsługi maszyn znajdują się na ścianach w spawalni , były przed wypadkiem i są nadal . Potwierdził też sprawność maszyny, na której doszło do wypadku. Jako członek zespołu powypadkowego nie stwierdził żadnych nieprawidłowości , potwierdził ustalenia zawarte w protokole wskazując przy tym , iż zalecenia zawarte w protokole mają zapobiegać podobnym wypadkom. Zeznania tego świadka są spójne, logiczne, konsekwentne, znajdują potwierdzenie w innych dowodach , brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwości tych zeznań.

Świadek M. R. nie był zatrudniony w szkole w dacie zdarzenia , jako specjalista bhp pełnił funkcję od następnego roku szkolnego , w momencie zgłoszenia wypadku przez powoda w dniu 15 lutego 2017 r. został powołany do zespołu powypadkowego i podejmował w związku z tym czynności celem ustalenia okoliczności i przyczyn zdarzenia. Na wiarę zasługują zeznania tego świadka , co do jego ustaleń odnośnie prawidłowości przeprowadzania szkoleń bhp ogólnych i stanowiskowych , co jest zbieżne z innymi wiarygodnymi dowodami . Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka , iż przy kontroli w związku z dokonanym zdarzeniem maszyny (w spawalni) były sprawne, co oczywiście odnosi się do stanu aktualnego w połowie lutego 2017 r. , nie mniej mając na względzie zeznania K. P. jak też oświadczenie dyrektora szkoły należy uznać , iż stan ten był analogiczny jak w dniu zdarzenia. Odnośnie samowolnego oddalenia się powoda z miejsca zdarzenia Sąd nie dał świadkowi wiary, zeznania świadka M. R. opierają się w tej mierze jedynie na dokonanej przez niego ocenie zeznań złożonych w toku postępowania powypadkowego.

Sąd dał wiarę zeznaniom R. P., wychowawcy powoda . Nie był on obecny przy samym wypadku , natomiast widział powoda , krótko po zdarzeniu , gdy powód wychodził ze szkoły . Wówczas powód opowiedział mu o przyczynie opuszczenia zajęć. Zeznania świadka w tym zakresie są zgodne z zeznaniami powoda , natomiast co do odbycia przez uczniów szkolenia bhp ogólnego i stanowiskowego jak też co do tego, iż w warsztacie znajdują się instrukcje obsługi maszyn, w tym zakresie zeznania te są zgodne z innymi wskazanymi już dowodami .

Na wiarę zasługują zeznania A. Ć. , ojca powoda, który przedstawił stan powoda w dniu po zdarzeniu jak też niedogodności i ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu powoda po wypadku oraz przebieg leczenia , zeznania te są spójne ,logiczne, są zbieżne z zeznaniami powoda, brak podstaw do kwestionowania ich prawdziwości.

Zeznania świadka J. M. nie wnoszą istotnych okoliczności do sprawy.

Sąd dał generalnie wiarę zeznaniom powoda , w tym w szczególności co do przebiegu zdarzenia z dnia 16 maja 2016 r. w wyniku którego doznał urazu warg i zębów , zeznania w tym zakresie są zgodne z zeznaniami K. K. , znajdują też potwierdzenie w relacji R. P., A. Ć. i M. S.. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, iż nauczyciel K. P. nie wyjaśniał na jakiej gilotynie mieli ciąć blaszki jak również co do tego, iż nauczyciel wchodził średnio co 10 minut i kontrolował wykonywanie przez nich czynności. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda –podobnie jak zeznaniom K. K. w zakresie w jakim twierdzą , iż dwie pozostałe gilotyny były niesprawne. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda , iż zgłosił zdarzenia od

razu K. P. , co zostało potwierdzone zeznaniami K. K., jak również co do tego, iż o zdarzeniu poinformował wychowawcę R. P., co ten potwierdził. Na wiarę zasługują także zeznania powoda co do doznanych urazów , przebiegu leczenia jak też niedogodności i ograniczeń w życiu codziennym będących następstwem wypadku , w tym zakresie zeznania te znajdują potwierdzenie w dokumentacji z leczenia powoda oraz w zeznaniach ojca powoda A. Ć.. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w jakich kwestionował przeprowadzenie szkoleń bhp jako sprzeczne z zeznaniami świadków – nauczycieli oraz z dokumentacją potwierdzającą odbycie szkoleń bhp ogólnego i stanowiskowego.

Sąd podzielił opinię biegłego z zakresu (...) (k. 185-196) albowiem opinia ta jest jasna, pełna, wyczerpująca, uwzględnia całość dowodów zgromadzonych w sprawie, a przedstawione w niej wnioski zostały logicznie i przekonująco umotywowane , zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego , znajdują oparcie w obowiązujących przepisach . Opinia ta została zakwestionowana przez stronę powodową jedynie w zakresie ustalenia sprawności w dniu zdarzenia wszystkich trzech maszyn oraz niedania wiary w tym zakresie zeznaniom świadka K. K. oraz twierdzeniom powoda. Zarzuty te nie zasługują na uwzględnienie. Biegły oparł swoje wnioski w tym zakresie na analizie dowodów osobowych , którą logicznie i przekonująco umotywował. Z opinii biegłego z zakresu bhp wynika , iż placówka oświatowa , w której doszło do zdarzenia wskazanego w pozwie dopuściła się zaniedbań w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy naruszając :

1. §41 p. 1 i 4 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach w zakresie niezwłocznego zawiadomienia wymaganych prawem podmiotów o wypadku powoda w dniu 16.05.2016 r. , co nie pozostaje w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem,
2. §26 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach w zakresie wywieszenia w widocznym i łatwo dostępnym miejscu regulaminu określającego zasady bezpieczeństwa i higieny pracy w warsztatach (w aktach sprawy nie ma regulaminu i jego brak stanowiłby niedopełnienie obowiązku prawnego), co jednak nie pozostaje w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem,
3. §2 w. zw. z §27 p.2. Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach w zakresie zaniechania sprawdzenia przez K. P. stanu nożyc przez rozpoczęciem zajęć z uczniami , co nie pozostaje w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem, ponieważ nożyce dźwigniowe były sprawne,
4. §2 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach w z w. z art. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela w zakresie zaniechania przez K. P. sprawowania nadzoru nad czynnościami wykonywanymi przez powoda podczas zajęć praktycznych co pozostaje w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem.

Biegły wskazał przy tym , iż na podstawie udostępnionych akt sprawy uznał , że maszyna była w stanie zapewniającym pełną sprawność działania pod warunkiem , że grubość blachy dobrana byłaby adekwatnie do przeznaczenia nożyc . Biegły wskazał, iż luzy na nożach są niezbędne , a ich wielkość zależna od grubości ciętej blachy . Czym grubsza blacha tym luz musi być większy. L. nie świadczą o niesprawności maszyny . Do zakleszczenia blachy między nożami doszło ponieważ użyta maszyna nie była przeznaczona do cięcia tego rodzaju grubości) blachy. Należało użyć nożyc dźwigniowych adekwatnych do blachy przeznaczonej do pocięcia. Biegły zwrócił także uwagę , iż nauczyciel K. P. nie uważał za konieczne sprawdzenie stanu technicznego maszyn przez rozpoczęciem zajęć z uczniami , chociaż dyrektor szkoły oświadczył , że obowiązkiem nauczyciela jest min. 15 minut przed zajęciami sprawdzić stan techniczny narzędzi i maszyn , które będą używane w danym dniu .

Sąd podzielił opinie biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie w jakim wskazał na zaniedbania w placówce w zakresie bezpieczeństwa i higieny jak też wpływu tych zaniedbań na zaistnienie zdarzenia. Ocena ta znajduje oparcie w powołanych przez biegłego przepisach prawa , zaś pod względem związku z zaistniałym zdarzeniem jest logiczna, zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego . Sad w szczególności podzielił opinie biegłego w

zakresie w jakim wskazał na zaniechania przez K. P. sprawowania nadzoru nad czynnościami wykonywanymi przez powoda podczas zajęć praktycznych co pozostaje w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem.

Sąd podzielił także opinię sądowo - lekarską sporządzoną przez biegłą sądową z zakresu stomatologii L. L. (2) (k. 265-266, opinia uzupełniająca k. 300). Z opinii tej wynika , iż na skutek wypadku z dnia 16 maja 2016 r. powód doznał uszkodzenia powierzchniowego wargi górnej i dolnej, 21 siekacz centralny , górny, lewy zwichnięcie częściowe z uszkodzeniem brzegu siecznego i obu katów siecznych bliższego i dalszego na niewielkiej przestrzeni, - pozostałe uszkodzenia zębów 11,12,22,31,32,41 zakwalifikowane do leczenia zachowawczego ubytków pourazowych szkliwa. Odnośnie intensywności cierpienia czyli bólu jaki wystąpił od momentu urazu , biegła stwierdziła, iż można przyjąć , iż trwał o dość dużym nasileniu około 2 tygodni , a następnie stopniowo się zmniejszał , natomiast niedogodności w przyjmowaniu pokarmów trwały najmniej 2 tygodnie po zdjęciu unieruchomienia. Poza tym samo leczenie kanałowe jak leczenie zachowawcze zębów z uszkodzonym szkliwem wywołuje lęk, niepokój oraz zdenerwowanie przez każdą wizytą u stomatologa. Biegła stwierdziła, iż stopnia trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu nie może określić ponieważ brak jest takiego procentowego określenia w załączniku do rozporządzenia Ministra Pracy i polityki społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. (poz 1974) Dz u. nr 234 . Proces leczenia zachowawczego uszkodzonych zębów trwał od 16.05.2016 r. do 24.01.2017 r. , przy czym wizyty lekarskie odbywały się nieregularnie 1-2 razy w miesiącu co wydłużało okres leczenia . W opinii uzupełniającej biegła stomatolog stwierdziła, iż czas leczenia ustala lekarz leczący i w przypadku leczenia powoda lekarz dentysta postępowała zgodnie ze swoją wiedzą (k. 300). Sąd podzielił opinię biegłej jako jasną , logiczną , zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Wskazać przy tym należy , iż biegła nie stwierdziła nieprawidłowości w leczeniu powoda, które mogłyby skutkować przedłużeniem tego leczenia.

W niniejszej sprawie na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów stwierdzić należy, iż nie budzi wątpliwości , iż powód doznał opisanych wyżej uszkodzeń warg i zębów w wyniku wypadku w dniu 16 maja 2016 r. podczas zajęć szkolnych w Zespole Szkół Centrum (...) w K.. Prowadzący te zajęcia nauczyciel K. P. dopuścił się zaniechań w zakresie sprawowania nadzoru nad czynnościami wykonywanymi przez powoda podczas zajęć praktycznych, a mianowicie nie wskazał powodowi i pracującemu z nim koledze maszyny , na której powinni dokonywać cięcia blachy , pomimo wykonywania przez uczniów czynności na niewłaściwej maszynie nie zareagował na to.

Przechodząc do wyjaśnienia podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, wskazać należy, że stosownie do art. 822§1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie z § 2, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Paragraf 4 cytowanego artykułu stanowi zaś, że uprawniony do odszkodowania może go dochodzić bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W niniejszej sprawie bezsporna jest odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela z tytułu odpowiedzialności cywilnej wynikająca z umowy ubezpieczenia zawartej przez Dyrektora Zespołu Szkół Centrum (...) w K. z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń .

P. prawną żądania adwersowanego do ubezpieczonego był art. 415 kc w zw. z art. 444§1 kc . Art. 415 kc określa ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek zdarzeń nazywanych czynami niedozwolonymi (odpowiedzialność deliktowa). Ustawodawca w tytule VI trzeciej księgi kodesu cywilnego wyodrębnił zespół przepisów (art. 415 -449), które wiążą odpowiedzialność za szkodę z ujemnie ocenianymi zachowaniami podmiotów i innymi zdarzeniami normatywnie określonymi, których zaistnienie jest pierwotnym źródłem stosunku prawnego – obowiązku naprawienia szkody danym zdarzeniem spowodowanej. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia.

Zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 kc, może być działanie, jak i zaniechanie. Zaniechanie polega na niewykonywaniu określonego działania (podmiot nie musi być bierny, może wykonywać inne czynności), gdy na podmiocie ciążyła powinność i możliwość jego podjęcia (W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 529 i n.). Ustawodawca nie definiuje pojęcia winy. W judykaturze i piśmiennictwie upowszechnił się pogląd wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny. Obiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regułami etycznymi. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa.

Ustalenie zaś bezprawności zachowania polega na zakwalifikowaniu czynu sprawcy jako zakazanego, na podstawie norm określonych przez system prawny. Ustawodawca w przepisie art. 415 kc nie wskazuje zakresu tych norm. Doktryna i judykatura, wyznaczając bardzo szeroki zakres pojęcia bezprawności, kieruje się głównie dążeniem do zapewnienia naprawienia szkody w sytuacjach, gdy została ona wyrządzona zachowaniami powszechnie uznawanymi za naganne. Stąd za bezprawne należy kwalifikować czyny zakazane przez przepisy prawne obowiązujące w Polsce, ale za bezprawne uznaje się także zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej, nakazującymi lub zakazującymi określonego zachowania, mimo iż nie jest ono nakazane lub zakazane normą prawną.

Przepis art. 415 kc dla przypisania odpowiedzialności deliktowej, wymaga nie tylko ustalenia bezprawności zachowania sprawcy, lecz także jego winy, określanej subiektywną przesłanką odpowiedzialności. Chodzi o podmiotową niewłaściwość postępowania, ponieważ oceniane jest zachowanie szkodzące wyłącznie z uwagi na cechy podmiotowe sprawcy. Judykatura i doktryna dość powszechnie przyjmują tzw. normatywną koncepcję winy, uznającą winę za ujemną ocenę zachowania podmiotu, umożliwiającą postawienie mu zarzutu podjęcia niewłaściwej decyzji w danej sytuacji.

W kontekście odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynu niedozwolonego na podstawie art. 415 kc kluczowe znaczenie ma możliwość przypisania sprawcy nieumyślności, sprowadzająca się do postawienia sprawcy zarzutu niedbalstwa. Chodzi tu o zachowanie odbiegające niekorzystnie od wzorca właściwego postępowania ustalanego na podstawie kryterium staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Dla przypisania niedbalstwa nie jest wystarczające ustalenie, że sprawca szkody nie zachował należytej staranności, konieczne jest jeszcze stwierdzenie, że podmiot ten mógł w danych okolicznościach należytą staranność zachować.

W niniejszej sprawie zwrócić uwagę należy także na odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez podwładnego. Zgodnie z przepisem art. 430 kc, kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonych jej czynności.

Przepis art. 430 k.c. znajduje zastosowanie do przypadków wyrządzenia szkody przy wykonywaniu powierzonych czynności, jednak wyłącznie wówczas, jeżeli powierzający, działając na własny rachunek, powierzył wykonanie czynności swemu podwładnemu, a ten wyrządził szkodę czynem zawinionym. Zwierzchnik ponosi wówczas odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez podwładnego. Uzasadnieniem dla tej szczególnej, zaostrej odpowiedzialności są władcze uprawnienia, z których może korzystać przełożony, aby w jego interesie podwładny wykonał powierzony mu czynność. Zwierzchnik ponosi na podstawie art. 430 kc odpowiedzialność za czyn niedozwolony, za czyn cudzy. Na tej podstawie powierzający ponosi odpowiedzialność bez względu na swoją winę, a wyłącznie za skutek czynu niedozwolonego wykonawcy czynności, który wyrządził szkodę. Przesłankami odpowiedzialności zwierzchnika są: 1) powierzenie na własny rachunek wykonania czynności podwładnemu; 2) zawiniony czyn niedozwolony podwładnego; 3) szkoda wyrządzona przy wykonywaniu powierzonych podwładnemu czynności; 4) związek przyczynowy między czynem niedozwolonym podwładnego a szkodą (tak. A. O. (w) komentarzu do art. 430 k.c. w programie komputerowym Lex, tezy 1-4).

Ze względu na specyfikę miejsca , w którym doszło do analizowanego wypadku podstawowym aktem prawnym w zakresie bezpieczeństwa jest Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach , które weszło w życie na podstawie art. 95 a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty(obowiązującym w dacie zdarzenia) . Zgodnie z przepisami tego rozporządzenia dyrektor zapewnia bezpieczne i higieniczne warunki pobytu w szkole lub placówce , a także bezpieczne i higieniczne warunki uczestnictwa w zajęciach organizowanych przez szkołę lub placówkę poza obiektami należącymi do tych jednostek (§2 w/w rozporządzenia) . W sprawach nieuregulowanych w w/w rozporządzeniu w zakresie wypadków stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (§ 52 w/w rozporządzenia). Nauczyciel obowiązany jest rzetelnie realizować zadania związane z powierzonym mu stanowiskiem oraz podstawowymi funkcjami szkoły : dydaktyczną i opiekuńczą , w tym zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa uczniom w czasie zajęć organizowanych przez Szkołę (art. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karty Nauczyciela). Niedopuszczalne jest prowadzenie jakiegokolwiek zajęć bez nadzoru upoważnionej osoby (§13 w/w rozporządzenia)

Osoba kierująca pracownikami jest zobowiązana m.in. organizować stanowiska pracy zgodnie z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, organizować, przygotowywać i prowadzić prace , uwzględniając zabezpieczenie pracowników przed wypadkami przy pracy, egzekwować przestrzeganie przez pracowników przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy (art. 212 pkt 1, 2 i 5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy)

Obowiązkiem kierownika jest stworzenie takiej organizacji pracy , która by zapewniała pracownikowi bezpieczne i higieniczne warunki pracy – obejmują ona w szczególności określanie możliwie dokładnie sposobu i czasu wykonywania zleconej pracownikowi czynności. Osoba kierująca pracownikami, jest obowiązana w razie stwierdzenia bezpośredniego zagrożenia dla życia lub zdrowia pracowników, do niezwłocznego wstrzymania prac i podjęcia działań w celu usunięcia tego zagrożenia (wyrok SN z dnia 1 lutego 1968 r. I PRN 449/67). Pracownik, któremu powierzono kierowanie pracą innych , z samej istoty sprawowanej funkcji jest zobowiązany do stałego czuwania nad tym , by praca podległych mu pracowników przebiegała zgodnie z przepisami lub zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy (wyrok SN z 13 października 1972 r. II PRN 74/72).Fakt wydania zakazu stosowania określonych metod pracy nie jest wystarczający , jeżeli nie towarzyszy mu dopilnowanie , aby zakazy te były przez pracowników respektowane (wyrok SN z 3.12.1963 r. II PR 558/63) W wypadku, gdy chodzi o czynność której niewykonanie lub wykonanie w sposób niedokładny lub niewłaściwy może spowodować niebezpieczeństwo dla zdrowia lub życia ludzkiego , wydający polecenie ma sprawdzić , czy otrzymujący polecenie należycie je zrozumiał i czy zostało ono wykonane (orzeczenie SN z dnia 25 października 1968 r. II KR 148/68).

W niniejszej sprawie jak wskazał biegły z zakresu bhp sprawowanie nadzoru nie polega na stałej obecności nauczyciela zawodu przy uczniach wykonujących zadania praktyczne lecz zapewnieniu im bezpieczeństwa pracy i pewności w działaniu poprzez odpowiednią organizację zajęć. Można zaakceptować , iż K. P. nie widział wychodzącego ucznia , jednak nie można zaakceptować , że nie zauważył , że uczniowie sami wybrali gilotynę. Okoliczności te świadczą o zaniechaniu przez K. P. podstawowych czynności warunkujących sprawowanie nadzoru nad zadaniami wykonywanymi przez uczniów podczas cięcia blachy.

K. P. powinien wskazać uczniom B. Ć. i K. K. gilotynę , na której mają ciąć blachę , a w przypadku wybrania przez nich nieodpowiedniej gilotyny przeznaczonej do cięcia grubszej blachy powinien zareagować i nakazać zmianę narzędzia . Niedopełnienie tych czynności stanowiło zaniechanie nadzoru przez K. P. nad zadaniami wykonywanymi przez uczniów podczas zajęć szkolnych, co mało bezpośredni związek ze zdarzeniem.

Za zaniechanie nauczyciela na podstawie art. 430 kc odpowiedzialność ponosi Dyrektor P. Zespołu Szkół Centrum (...) w K.. Powyższe uzasadnia przypisanie ubezpieczonemu zachowania bezprawnego i zawinionego , rodzącego wobec powoda odpowiedzialność odszkodowawczą.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Stosownie do treści art. 445 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub

wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy ustaleniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd kierował się przyjętymi w orzecznictwie kryteriami oceny rozmiaru krzywdy takimi jak rozmiar, rodzaj i okres trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie, liczbę i stopień inwazyjności ewentualnych zabiegów medycznych, nasilenie i czas trwania ewentualnych dolegliwości bólowych, a nadto trwałość skutków czynu niedozwolonego, wpływ na dotychczasowe życie poszkodowanego, ogólną sprawność fizyczną i psychiczną poszkodowanego oraz prognozy poszkodowanego na przyszłość. Sąd wziął również pod uwagę, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim kompensacyjny charakter, stąd nie może być ono symboliczne, lecz powinno przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość (vide m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013r., I CSK 667/12, LEX nr 1391106).

Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi miał na uwadze, iż co prawda doznane przez powoda w wyniku wypadku z dnia 16 maja 2016 r. urazy nie skutkowały doznaniem przez powoda trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowia nie mniej powodowały u niego cierpienia fizyczne i dyskomfort psychiczny. Jak wynika z opinii biegłego z zakresu stomatologii, ból spowodowany urazem trwał o dość dużym nasileniu około 2 tygodni a następnie się zmniejszał, natomiast niedogodności przyjmowania pokarmów zmiksowanych trwały najmniej 2 tygodnie po zdjęciu unieruchomienia (czyli razem 4-5 tygodni od wypadku), leczenie kanałowe i leczenie zachowawcze zębów z uszkodzonym szkliwem wywołuje lęk, niepokój oraz zdenerwowanie przez każdą wizytę u stomatologa. Powód w następstwie urazu odbył 16 wizyt u stomatologa a leczenie trwało od 16 maja 2016 r. do 24 stycznia 2017 r. Przez pierwsze dwa tygodnie po wypadku B. Ć. miał zaszywane zęby. Nie chodził do szkoły ani do pracy. Przed wypadkiem pracował jako kierowca w (...). Jak szyny zostały zdjęte, po około 3 tygodniach wrócił do pracy. W tym czasie nie mógł przyjmować posiłków stałych tylko „papkę” schudł około 5 kg. Przestał wychodzić „do ludzi”, a przed wypadkiem często się spotykał ze znajomymi. Przed wypadkiem trenował zapasy, po wypadku nie mógł tego robić przez okres około 5 miesięcy. Na zajęciach wychowania fizycznego był ograniczony w możliwości udziału w grach zespołowych w piłkę, w tym czasie wykonywał inne zajęcia. Przez okres około czterech miesięcy miał ząb „jedynek” całą czarną, co zwłaszcza u młodego człowieka stanowi rzucający się w oczy mankament wyglądu powodujący dyskomfort psychiczny. Nie ma przy tym pewności co do zakończenia leczenia - leczenie zęba 21 zakończono stwierdzeniem „rokowania niepewne”

Mając na uwadze powyższe, w tym fakt doznania przez powoda w wyniku wypadku w dniu 16 maja 2016 r. urazu zębów i warg, związanych z tym dolegliwości bólowych utrzymujących się przez okres powyżej dwóch tygodni, ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu powoda, związanych z tym negatywnych przeżyć psychicznych powoda w ocenie Sądu powodowi należy się zadośćuczynienie w wysokości 10 000 zł jako adekwatne w rozumieniu art. 445§1 kc w zw. z art. 444§1 kc w okolicznościach niniejszej sprawy do rozmiaru krzywdy fizycznej i psychicznej doznanej przez powoda.

Rozstrzygając co do żądania pozwu w zakresie zwrotu wydatków poniesionych przez powoda w związku z leczeniem Sąd miał na względzie treść art. 444§1 kc. Jak wskazuje się w orzecznictwie zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Chodzi zatem o wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są one konieczne (niezbędne) i celowe (wyrok SA w Warszawie z dnia 1.01.2019 r. w sprawie I ACa 1306/17). Powód w związku z wypadkiem poniósł koszt leczenia doznanych urazów u lekarza stomatologa w kwocie 1980 zł (faktura k. 32), które w ocenie Sadu powinny mu być zwrócone przez pozwanego w całości.

Żądanie powoda w zakresie odsetek Sąd uznał za uzasadnione w całości. Stosownie do art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j.t.: Dz.U. z 2016r., poz. 2060 ze zm.), ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Pozwany potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody przez powoda w dniu 19 kwietnia 2017 r. (k. 27), stąd świadczenie winno zostać wypłacone najpóźniej do dnia 19 maja 2017 r. Pozwany odmówił wypłaty świadczenia powodowi decyzją z dnia 14.06.2017 r. (k. 20). Zatem uzasadnione jest roszczenie powoda, w świetle art. 476 w zw. z art. 481§1 i 2 KC, o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 14.06.2017 r., albowiem w tym dniu pozwany pozostawał już w zwłoce

z zapłatą roszczeń dochodzonych przez powoda w wysokości zgłaszanej pozwanemu w piśmie z dnia 16 marca 2017 r. (zgłoszenie szkody - k. 29).

Wskazać przy tym należy , iż powód pismem z dnia 12.02.2018 r. ograniczył roszczenie w zakresie zadośćuczynienie pieniężnego za doznaną krzywdę do kwoty 10 000 zł.

W konsekwencji Sąd na podstawie art. 355 kpc w zw. z art. 203 § 1 kpc umorzył postępowanie w części co do żądania powoda zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ponad kwotę 10 000 zł .

Sąd uwzględnił żądanie pozwu zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11 980 zł , w tym 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę i kwotę 1980 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty.

Sąd oddalił roszczenie powoda w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki i następstwa wypadku z dnia 16 maja 2016 r. W ocenie Sądu powód nie wykazał w tym zakresie interesu prawnego zgodnie z art. 189 kpc, z kolei ewentualne ujawnienie się nowej szkody lub okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pozwanego w szerszym zakresie pozwoli powodowi na wystąpienie z kolejnym skonkretyzowanym powództwem o zapłatę.

O kosztach procesu Sąd orzekł stosownie do treści art. 98 §1 i 3 kpc zobowiązując pozwanego jako stronę przegrywającą do zwrotu powodowi całości poniesionych przez niego kosztów procesu w kwocie 5 233 zł , na które składały się opłata od pozwu w kwocie 599 zł , koszty zastępstwa procesowego 3 600 zł , opłata skarbową od pełnomocnictwa 34 zł, dwie zaliczki po 500 zł na poczet opinii biegłych (k. 179, 241).

Jednocześnie Sąd stosownie do treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążył pozwanego jako stronę przegrywającą kosztami sądowymi związanymi z kosztami opinii biegłych , w kwocie 2 546, 61 zł tj. w części, w jakiej nie zostały pokryte uiszczonymi przez powoda zaliczkami.

Sygn. akt I C 943/17

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 13 lipca 2019 r. powód B. Ć. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) kwoty 25 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14.06.2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1980 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14.06.2017 r. do dnia zapłaty, a ponadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, a także o ustalenie odpowiedzialności pozwanej na przyszłość za skutki wypadku , jakiemu uległ powód w dniu 16.05.2016 r. W uzasadnieniu pozwu wskazano , iż w dniu 16 maja 2016 r. powód jako uczeń Zespołu Szkół Centrum (...) w K. uczestniczył w zajęciach praktycznych na dziale obsługi i naprawy maszyn, urządzeń i narzędzi rolniczych pod nadzorem nauczyciela K. P.. Powód został przydzielony do grupy uczniów , która miała przygotować próbki blachy do spawania i wykonać ćwiczenia na ocenę. Powód wraz z kolegą K. K. , pobrali paski blachy z zaplecza i udali się do spawalni celem ich pocięcia na mniejsze kawałki na gilotynie ręcznej dźwigniowej. W tym czasie nauczyciel przebywał w innym pomieszczeniu i wykonywał z częścią uczniów konstrukcję szklarni. Blacha , którą mieli przyciąć uczniowie Ć. i K. zakleszczyła się pomiędzy nożami gilotyny. Wówczas K. K. chcąc odblokować gilotynę podniósł dynamicznie jej dźwignię do góry. W tym momencie dźwignia uderzyła powoda w szczękę , powodując silny ból w jamie ustnej oraz krwawienie z ust. Powód udał się niezwłocznie do lekarza stomatologa , który stwierdził wybite zęba 21, złamanie zębów 11,12,22,31,32,41 oraz rozcięcie dolnej i górnej wargi. W wyniku długotrwałego leczenia, które zakończyło się w dniu 24 stycznia 2017r. dokonano repozycji uszkodzonych zębów. Powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi placówki oświatowej , w której doszło do wypadku, który decyzją z dnia 14.06.2017 r. odmówił wypłaty odszkodowania.

Pismem z dnia 12.02.2018 r. (k. 67) powód oświadczył , iż cofa pozew w części bez zrzeczenia się roszczenia i ogranicza roszczenie w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę do kwoty 10 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14.06.2017 r. do dnia zapłaty.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany zakwestionował roszczenia powoda co do zasady i co do wysokości . W szczególności pozwany zakwestionował odpowiedzialność ubezpieczonego za szkodę mającą powstać skutkiem zdarzenia z dnia 16 maja 2016 r. oraz dowody wskazane w pozwie a mające wskazywać na wysokość roszczeń przysługujących powodowi . Pozwany zakwestionował przebieg zdarzenia z dnia 16 maja 2016 r. prezentowany przez powoda oraz powstanie w zdrowiu powoda trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Pozwany podniósł, iż ubezpieczyciel jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, jeżeli ubezpieczony jest zobowiązany do odszkodowania za wyrządzoną szkodę. Przedstawione przez powoda okoliczności , według pozwanego, nie pozwalają na przyjęcie, że zdarzenie z udziałem powoda miało miejsce na skutek jakichkolwiek działań lub zaniechań ubezpieczonego. Przedstawione przez powoda okoliczności nie dają też podstaw do ustalenia, że ubezpieczony ponosi winę za powstałą szkodę. Pozwany zakwestionował także roszczenia powoda dotyczące kosztów leczenia powoda , kwestionując zarówno wysokość tych kosztów jak i ich związek przyczynowy ze zdarzeniem z dnia 16 maja 2016 r. Pozwany wskazał, iż roszczenie powoda sprowadzające się do ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 16 maja 2016 r. mogące powstać w przyszłości należy uznać za bezzasadne z uwagi na brak podstawy prawnej przyznającej powodowi uprawnienia podmiotowe w tym zakresie a także nie wykazanie interesu prawnego powoda w tym żądaniu.

Sąd ustalił co następuje :

Powód B. Ć. w 2016 r. był uczniem klasy III A Zespołu Szkół Centrum (...) w K..

(bezsporne)

B. Ć. na początku roku szkolnego 2013 r. jako uczeń Zespołu Szkół Centrum (...) w K. przeszedł szkolenie wstępne ogólne z zakresu bhp.

(dowód : zeznania świadka K. K. k.136, pismo Dyrektora szkoły z dnia 12.06.2018r. k. 156, dokument „ Praktyczna Nauka zawodu Szkolenie wstępne Ogólne k. 113, 160)

Ponadto w dniach 2 - 3 listopada 2015 r. B. Ć. uczestniczył łącznie w 8 godzinach lekcyjnych szkolenia stanowiskowego w zakresie bhp.

(dowód : zeznania K. P. k. 137, zeznania M. R. k. 138, kopia dziennika lekcyjnego k 114- 116, 157-159)

W dniu 16 maja 2016 r. wraz z innymi uczniami z klasy B. Ć. odbywał zajęcia praktyczne u nauczyciela zawodu K. P. na dziale obsługi i naprawy maszyn, urządzeń i narzędzi rolniczych. Klasa liczyła 9 uczniów. Nauczyciel podzielił klasę na dwie grupy. Z częścią uczniów wykonywał konstrukcję szklarni na głównej hali znajdującej się naprzeciw spawalni. B. Ć. wraz z kolegą K. K. otrzymali zadanie przygotowania próbek blachy do spawania i wykonania ćwiczeń na ocenę. Zadanie polegało na wycięciu z blachy trzy centymetrowych blaszek i pospawanie ich. Należało do tego użyć ręcznych nożyce dźwigniowych do blachy(gilotyny). Nauczyciel nie wyjaśniał , na jakiej gilotynie ciąć blachy. B. Ć. i K. K. pobrali paski blachy z zaplecza i udali się do spawalni celem ich pocięcia na mniejsze kawałki na ręcznych nożycach dźwigniowych.

(dowód : zeznania świadka K. K. k. 136, zeznania powoda B. Ć. k. 327-328, protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku ucznia k. 18)

W pomieszczeniu spawalni znajdowały się trzy rodzaje nożyc dźwigniowych do blachy. Pierwsze do cięcia blach o grubości od 0,5 do 1,5 mm, drugie do cięcia blach o grubości od 1,5 do 3 mm, trzecie do cięcia blach o grubości od 3 do 6 mm. Wszystkie te maszyny były sprawne. Blachy do ćwiczeń były grubości około 2-3 mm.

(dowód : zeznania K. P. k. 137, zeznania M. R. k. 138, pismo Dyrektora Zespołu Szkół k. 117)

B. Ć. i K. K. zaczęli wykonywać pracę – ciąć blaszkę o grubości około 2-3 mm na mniejsze kawałki na gilotynie trzeciej. Maszyna była w stanie zapewniającym pełną sprawność działania pod warunkiem, że grubość blachy dobrana była adekwatnie do przeznaczenia nożyc. W czasie wykonywania przez nich pracy nauczyciel K. P. wchodził do pomieszczenia spawalni. Nie zwrócił im uwagi, że wykonują pracę na niewłaściwej gilotynie. W pewnym momencie blacha się zakleszczyła między nożami gilotyny. W celu odblokowania materiału uczeń K. K. energicznie podniósł do góry dźwignię, która uderzyła w szczękę stojącego obok B. Ć., powodując uszkodzenie zębów i ust. Z buzi zaczęła lecieć mu krew.

(dowód : zeznania świadka K. K. k. 136, zeznania powoda B. Ć. k. 327-328)

B. Ć. razem z K. K. udali się do nauczyciela K. P. i zgłosili mu zdarzenie .

(dowód : zeznania świadka K. K. k. 136, 138, zeznania powoda B. Ć. k. 327-328)

B. Ć. zwolnił się z zajęć celem udania się do lekarza. Gdy wychodził ze szkoły spotkał wychowawcę R. P., poinformował go o konieczności udania się do stomatologa. Nauczyciele nie poinformowali dyrektora o doznanym przez ucznia urazie podczas zajęć praktycznych na warsztatach szkolnych , nie został też niezwłocznie sporządzony protokół powypadkowy.

(dowód : zeznania powoda B. Ć. k. 327-328, zeznania świadka R. P. k. 139-140)

Po wypadku B. Ć. nie wprowadzono w szkole zmian w zakresie obsługi nożyc dźwigniowych , nie zmieniono też nic w zakresie instruktaży bhp z obsługi tych maszyn. Od czasu wypadku nie dokonywano remontu pomieszczenia, w którym znajdują się nożyce, Przed wypadkiem i po wypadku w przedmiotowym pomieszczeniu znajdowały się instrukcje bhp z obsługi znajdujących się tam maszyn i narzędzi. Po zgłoszeniu wypadku , nauczyciel jak i służby bhp dokonali oględzin nożyc, w wyniku których stwierdzono , że nożyce są w dobrym stanie technicznym i nie ma potrzeby dokonywania ich konserwacji /regulacji.

(dowód : oświadczenie Dyrektora Zespołu Szkół k. 156, zeznania świadków K. P. k. 137-138, zeznania M. R. k. 138 v- 139, zeznania A. K. k. 139)

W wyniku zdarzenia z dnia 16 maja 2016 r. powód doznał uszkodzenia powierzchownego wargi górnej i dolnej, zwichnięcia częściowego 21 siekacza centralnego, górnego, lewego z uszkodzeniem brzegu siecznego i obu kątów siecznych bliższego i dalszego na niewielkiej przestrzeni, uszkodzeń zębów 11,12,22,31,32,41 w postaci ubytków pourazowych szkliva.

(dowód : zeznania powoda B. Ć. k. 327-328opinia stomatologiczna k. 265-266, fotografia powoda k. 149,)

Przez pierwsze dwa tygodnie po wypadku B. Ć. miał zaszynowane zęby. Nie chodził do szkoły ani do pracy. Przed wypadkiem pracował jako kierowca w (...). Jak szyny zostały zdjęte , po około 3 tygodniach wrócił do pracy. W tym czasie nie mógł przyjmować posiłków stałych tylko „papkę”, schudł około 5 kg. Przestał wychodzić „do ludzi”, a przed wypadkiem często się spotykał ze znajomymi. Przed wypadkiem trenował zapasy , po wypadku nie mógł tego robić przez okres około 5 miesięcy. Na zajęciach wychowania fizycznego był ograniczony w możliwości udziału w grach zespołowych w piłkę , w tym czasie wykonywał inne zajęcia. Przez okres około czterech miesięcy miał ząb „jedynek” całą czarną.

(dowód : zeznania powoda B. Ć. k. 327-328, zeznania świadka A. Ć. k. 140)

Po wypadku bolały powoda bardzo zęby , był opuchnięty. Ból jaki wystąpił od momentu urazu trwał o dość dużym nasileniu około 2 tygodni , a następnie stopniowo się zmniejszał , natomiast niedogodności w przyjmowaniu pokarmów trwały najmniej 2 tygodnie po zdjęciu unieruchomienia. Do chwili obecnej powód musi uważać przy gryzieniu , jak ugryzie mocniej to „jedyńka” pęka w połowie , dolne zęby się oszczerbują, musiał w związku z tym chodzić do stomatologa i dokonywać napraw. ,

(dowód : zeznania powoda B. Ć. k. 327-328 , opinia stomatologiczna k. 265-266) .

Leczenie stomatologiczne powoda trwało od 16 maja 2016 r. do 24 stycznia 2017 r. W dniu 16 maja 2016 r. powód zgłosił się do lekarza (...) po urazie do którego doszło w trakcie zajęć praktycznych . Stomatolog stwierdziła ząb 21 siekacz centralny , górny, lewy, wybity, wysunięty z zębodołu ok. 3-4 mm w znacznym stopniu ruchomości , zęby 11,12, 22 (siekacze centralny i boczne górne prawe oraz siekacz boczny górny, lewy) 31, 32, 41 (siekacze dolne, centralny i boczne lewe oraz przedtrzonowy dolny prawy) złamane brzegi sieczne i katy sieczne. Rozcięta warga górna i dolna. Dokonano repozycji zęba 21w zębodole w znieczuleniu miejscowym (C. 100), zaszywanie z zębami 21,12 ligaturą metalową, podklejenie cementem kompozytowym. Powód odbył w sumie 16 wizyt u lekarza stomatologa. W trakcie leczenia między innymi stwierdzono w dniu 17 maja 2016 r delikatnie utrzymujący się obrzęk warg oraz ból w okolicy zębów 11, 21 , w dniu 23 maja 2016 r. 21 badanie na żywotność miazgi wykazało obniżoną reakcję na chlorek etylu. W dniu 3 czerwca 2016 r. zdjęto ligatury , ząb 21 prawidłowo stojący w łuku zębowym , delikatnie ruchomy, brak reakcji miazgi na chlorek etylu i nawiercania. Trepanacja komory zęba- rozpoczęto leczenie kanałowe zęba 21. 14. 11. 2016 r. zakończono leczenie zęba 21 prawidłowo wypełnionym kanałem zęba łącznie z wybielaniem korony , odbudową kąta siecznego oraz licówką kompozytową ,pozostałe uszkodzenia zębów w postaci ubytków kątów lub brzegów siecznych leczone były materiałem kompozytowym światło utwardzalnym. 24 stycznia 2017r. zakończono leczenie uszkodzonych zębów stwierdzeniem co do zęba 21 wypełnienie prawidłowe, kolor zęba bez zmian, ząb w 1 stopniu ruchomości , do obserwacji i kontroli rtg 1 na 6 miesięcy – rokowanie niepewne. Koszt leczenia stomatologicznego powoda wyniósł 1980 zł

(dowód : dokumentacja lekarska k. 33—36, faktura z dnia 24.01.2017 r. k. 33)

Po zakończeniu leczenia powód w dniu 15 lutego 2017 r. zgłosił wypadek w Zespole Szkół Centrum (...) w K.. Zostało przeprowadzone postępowanie powypadkowe w dniach od 15 do 22 lutego 2017 r. dotyczące okoliczności i przyczyn wypadku jakiemu uległ w dniu 16 maja 2016r. powód, w wyniku którego został sporządzony protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku ucznia . W protokole wskazano jako środki zapobiegawcze : omawiać zasady bhp obsługi nożyc gilotynowych na instruktażach wstępnych, zalecać cięcie blach na odpowiednim rodzaju gilotyny w zależności od grubości blachy, sprawdzać stan narzędzi i maszyn przed rozpoczęciem zajęć praktycznych, poinformować uczniów o zasadach zgłaszania wypadków podczas zajęć szkolnych.

(dowód : protokół nr (...) ustalenia okoliczności przyczyn wypadku ucznia k. 18-19, karta zgłoszenia wypadku ucznia k. 103)

W dacie zdarzenia w dniu 16 maja 2016 r. Zespół Szkół Centrum (...) w K. posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

(dowód : polisa k.118, bezsporne)

Pismem z dnia 16 marca 2017 r. powód B. Ć. zgłosił szkodę pozwanemu towarzystwu ubezpieczeń domagając się wypłaty świadczeń w wysokości 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 1980 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Pismem z dnia 19 kwietnia 2017 r. pozwany potwierdził zgłoszenie szkody. Pismem z dnia 14 czerwca 2017 r. pozwany odmówił uznania roszczeń zgłoszonych przez powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 16 maja 2016 r.

(dowód : pisma k. 20, 29, 89, 93,94)

Sąd zważył co następuje :

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów w tym dokumentacji medycznej leczenia powoda, protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku ucznia, zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi i decyzji w przedmiocie odmowy wypłaty odszkodowania, albowiem dokumenty te nie były kwestionowane przez strony, nie budziły też wątpliwości Sądu. Sąd uwzględnił także wydane w sprawie opinie przez biegłych sądowych z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz z zakresu stomatologii. Ponadto za podstawę dokonanych ustaleń Sąd przyjął zeznania przesłuchanych w sprawie świadków i powoda w zakresie w jakim zeznaniom tym dał wiarę.

Ustalając przebieg zdarzenia z dnia 16 maja 2016 r. Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadka K. K. oraz powoda. Sąd dał w znacznej części wiarę zeznaniom K. K. w tym w szczególności co do tego jak doszło do wypadku w dniu 16 maja 2016 r. (zacięcia gilotyny, próby jej odblokowania przez świadka i uderzenia w szczękę powoda dźwignią maszyny), jak też co do tego, iż fakt ten został niezwłocznie zgłoszony przez niego oraz przez powoda nauczycielowi K. P., który zwolnił powoda z zajęć. W tym zakresie zeznania te są spójne, logiczne, konsekwentne, zbieżne z zeznaniami powoda. Sąd dał także wiarę zeznaniom świadka K. K. co do tego, iż uczniowie przechodzili szkolenie ogólne z BHP, okoliczność ta nie budzi wątpliwości w świetle zeznań innych przesłuchanych w sprawie świadków oraz pisemnego potwierdzenia odbycia szkolenia wstępnego ogólnego (k. 113). Sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka w zakresie w jakim twierdził, iż nie było szkolenia stanowiskowego ani też instrukcji obsługi maszyny, na której pracował z powodem, albowiem w tym zakresie zeznanie te są sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami K. P., A. K. oraz zapisami w dzienniku lekcyjnymi (k. 114-116). Sąd nie dał także wiary zeznaniom świadka K. K. co do tego, iż dwie pozostałe znajdujące się w pomieszczeniu spawalni nożyce dźwigniowe przeznaczone do cięcia cieńszych blach były niesprawne a także podnoszone przez tego świadka zastrzeżenia co do sprawności trzeciej gilotyny, na której cięli wraz z powodem blaszki. Zeznania świadka co do niesprawności maszyn są sprzeczne z zeznaniami K. P. i M. R., którym Sąd w tym zakresie dał wiarę. Ponadto jak wynika z opinii biegłego z zakresu bhp luzy na nożach są niezbędne, a ich wielkość zależna jest od grubości ciętej blachy. Czym grubsza blacha tym luz musi być większy. L. nie świadczą o niesprawności maszyny (k. 193-194)

Sąd dał po części wiarę zeznaniom świadka M. S., ucznia Zespołu Szkół Centrum (...) w K. w szczególności co do tego, iż widział powoda bezpośrednio po zdarzeniu, jak wychodził z zajęć. O przebiegu zdarzenia natomiast świadek dowiedział się od K. K., przy czym przebieg zdarzenia podawany przez świadka M. S. na rozprawie nieco odbiega od relacji K. K., którą to relację Sąd uznał za bardziej wiarygodną jako pochodzącą od bezpośredniego świadka zdarzenia i zgodną z zeznaniami powoda. Sąd dał wiarę zeznaniom M. S., iż na używanej przez uczniów gilotynie były luzy, co jednak - jak już wskazano - nie świadczy o niesprawności maszyny. Z zeznań świadka nie wynika czy to zdarzenie zostało od razu zgłoszone nauczycielowi K. P.. Sąd nie dał wiary zeznaniom M. S., co do tego, iż druga znajdująca się w spawalni mniejsza gilotyna była niesprawna, rozłożona, albowiem w tej części zeznania te są sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami K. P..

Sąd dał wiarę zeznaniom K. P. co do organizacji i przebiegu zajęć w dniu wypadku jak też co do odbycia przez uczniów szkolenia ogólnego i stanowiskowego z bhp. Na wiarę zasługują także zeznania tego świadka, iż uczniowie K. i Ć. sami wybrali gilotynę, na której mieli ciąć blachę jak też, iż gilotyna ta była nieodpowiednia do blachy użytej do ćwiczeń, która była za cienka. Sąd dał także wiarę co do tego, iż w spawalni wszystkie trzy gilotyny były sprawne, zeznania te są zgodne z zeznaniami M. R., znajdując potwierdzenie w oświadczeniu Dyrektora Zespołu Szkół (k156) przy czym z żadnych dowodów przeprowadzonych w sprawie nie wynika, aby po zdarzeniu do czasu sporządzenia protokołu powypadkowego dokonywane były naprawy trzech gilotyn znajdujących się w spawalni, jak wynika z zeznań K. P. były one cały czas w eksploatacji. Istotne jest, iż świadek przyznał, że w czasie zajęć wchodził do spawalni i nie zauważył, aby uczniowie wykonywali pracę na nieodpowiednich maszynach. W świetle przeprowadzonych w sprawie dowodów nie budzi wątpliwości, iż świadek K. P. nie był bezpośrednio obecny przy wypadku powoda, w tym czasie był z drugą grupą uczniów na hali, gdzie wykonywał inną pracę. Natomiast w ocenie Sądu nie zasługują na wiarę twierdzenia świadka K. P., w których zaprzecza, aby powód wraz z K. K. zgłosili mu to zdarzenie, w tym zakresie zeznania te są sprzeczne z zeznaniami K. K. i powoda, którym Sąd dał wiarę. Taka postawa świadka w ocenie Sądu

może wynikać przede wszystkim z obawy przed odpowiedzialnością za niedopełnienie obowiązkowych czynności w związku ze zgłoszeniem wypadku w czasie lekcji jak też związanych z brakiem nadzoru nad wykonywaniem czynności przez uczniów. Jak wskazał K. K. świadek K. P. w momencie zgłoszenia mu zdarzenia był przestraszony.

Zeznania świadka A. K. – kierownika warsztatów w szkole potwierdzają odbycie przez uczniów szkoleń z zakresu bhp ogólnego i stanowiskowego jak też omawiania zasad bhp na każdych zajęciach a także co do tego, iż instrukcje obsługi maszyn znajdują się na ścianach w spawalni, były przed wypadkiem i są nadal. Potwierdził też sprawność maszyny, na której doszło do wypadku. Jako członek zespołu powypadkowego nie stwierdził żadnych nieprawidłowości, potwierdził ustalenia zawarte w protokole wskazując przy tym, iż zalecenia zawarte w protokole mają zapobiegać podobnym wypadkom. Zeznania tego świadka są spójne, logiczne, konsekwentne, znajdują potwierdzenie w innych dowodach, brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwości tych zeznań.

Świadek M. R. nie był zatrudniony w szkole w dacie zdarzenia, jako specjalista bhp pełnił funkcję od następnego roku szkolnego, w momencie zgłoszenia wypadku przez powoda w dniu 15 lutego 2017 r. został powołany do zespołu powypadkowego i podejmował w związku z tym czynności celem ustalenia okoliczności i przyczyn zdarzenia. Na wiarę zasługują zeznania tego świadka, co do jego ustaleń odnośnie prawidłowości przeprowadzania szkoleń bhp ogólnych i stanowiskowych, co jest zbieżne z innymi wiarygodnymi dowodami. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, iż przy kontroli w związku z dokonaniem zdarzeniem maszyny (w spawalni) były sprawne, co oczywiście odnosi się do stanu aktualnego w połowie lutego 2017 r., nie mniej mając na względzie zeznania K. P. jak też oświadczenie dyrektora szkoły należy uznać, iż stan ten był analogiczny jak w dniu zdarzenia. Odnośnie samowolnego oddalenia się powoda z miejsca zdarzenia Sąd nie dał świadkowi wiary, zeznania świadka M. R. opierają się w tej mierze jedynie na dokonanej przez niego ocenie zeznań złożonych w toku postępowania powypadkowego.

Sąd dał wiarę zeznaniom R. P., wychowawcy powoda. Nie był on obecny przy samym wypadku, natomiast widział powoda, krótko po zdarzeniu, gdy powód wychodził ze szkoły. Wówczas powód opowiedział mu o przyczynie opuszczenia zajęć. Zeznania świadka w tym zakresie są zgodne z zeznaniami powoda, natomiast co do odbycia przez uczniów szkolenia bhp ogólnego i stanowiskowego jak też co do tego, iż w warsztacie znajdują się instrukcje obsługi maszyn, w tym zakresie zeznania te są zgodne z innymi wskazanymi już dowodami.

Na wiarę zasługują zeznania A. Ć., ojca powoda, który przedstawił stan powoda w dniu po zdarzeniu jak też niedogodności i ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu powoda po wypadku oraz przebieg leczenia, zeznania te są spójne, logiczne, są zbieżne z zeznaniami powoda, brak podstaw do kwestionowania ich prawdziwości.

Zeznania świadka J. M. nie wnoszą istotnych okoliczności do sprawy.

Sąd dał generalnie wiarę zeznaniom powoda, w tym w szczególności co do przebiegu zdarzenia z dnia 16 maja 2016 r. w wyniku którego doznał urazu warg i zębów, zeznania w tym zakresie są zgodne z zeznaniami K. K., znajdują też potwierdzenie w relacji R. P., A. Ć. i M. S.. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, iż nauczyciel K. P. nie wyjaśniał na jakiej gilotynie mieli ciąć blaszki jak również co do tego, iż nauczyciel wchodził średnio co 10 minut i kontrolował wykonywanie przez nich czynności. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda – podobnie jak zeznaniom K. K. w zakresie w jakim twierdzą, iż dwie pozostałe gilotyny były niesprawne. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, iż zgłosił zdarzenia od razu K. P., co zostało potwierdzone zeznaniami K. K., jak również co do tego, iż o zdarzeniu poinformował wychowawcę R. P., co ten potwierdził. Na wiarę zasługują także zeznania powoda co do doznanych urazów, przebiegu leczenia jak też niedogodności i ograniczeń w życiu codziennym będących następstwem wypadku, w tym zakresie zeznania te znajdują potwierdzenie w dokumentacji z leczenia powoda oraz w zeznaniach ojca powoda A. Ć.. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w jakich kwestionował przeprowadzenie szkoleń bhp jako sprzeczne z zeznaniami świadków – nauczycieli oraz z dokumentacją potwierdzającą odbycie szkoleń bhp ogólnego i stanowiskowego.

Sąd podzielił opinię biegłego z zakresu (...) (k. 185-196) albowiem opinia ta jest jasna, pełna, wyczerpująca, uwzględnia całokształt dowodów zgromadzonych w sprawie, a przedstawione w niej wnioski zostały logicznie i przekonująco umotywowane, zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, znajdują oparcie w obowiązujących przepisach. Opinia ta została zakwestionowana przez stronę powodową jedynie w zakresie ustalenia sprawności

w dniu zdarzenia wszystkich trzech maszyn oraz niedania wiary w tym zakresie zeznaniom świadka K. K. oraz twierdzeniom powoda. Zarzuty te nie zasługują na uwzględnienie. Biegły oparł swoje wnioski w tym zakresie na analizie dowodów osobowych, którą logicznie i przekonująco umotywował. Z opinii biegłego z zakresu bhp wynika, iż placówka oświatowa, w której doszło do zdarzenia wskazanego w pozwie dopuściła się zaniedbań w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy naruszając:

5. §41 p. 1 i 4 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach w zakresie niezwłocznego zawiadomienia wymaganych prawem podmiotów o wypadku powoda w dniu 16.05.2016 r., co nie pozostaje w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem,

6. §26 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach w zakresie wywieszenia w widocznym i łatwo dostępnym miejscu regulaminu określającego zasady bezpieczeństwa i higieny pracy w warsztatach (w aktach sprawy nie ma regulaminu i jego brak stanowiłoby niedopełnienie obowiązku prawnego), co jednak nie pozostaje w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem,

7. §2 w. zw. z §27 p.2. Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach w zakresie zaniechania sprawdzenia przez K. P. stanu nożyc przez rozpoczęciem zajęć z uczniami, co nie pozostaje w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem, ponieważ nożyce dźwigniowe były sprawne,

8. §2 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach w z w. z art. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela w zakresie zaniechania przez K. P. sprawowania nadzoru nad czynnościami wykonywanymi przez powoda podczas zajęć praktycznych co pozostaje w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem.

Biegły wskazał przy tym, iż na podstawie udostępnionych akt sprawy uznał, że maszyna była w stanie zapewniającym pełną sprawność działania pod warunkiem, że grubość blachy dobrana byłaby adekwatnie do przeznaczenia nożyc. Biegły wskazał, iż luzy na nożach są niezbędne, a ich wielkość zależy od grubości ciętej blachy. Czym grubsza blacha tym luz musi być większy. L. nie świadczy o niesprawności maszyny. Do zakleszczenia blachy między nożami doszło ponieważ użyta maszyna nie była przeznaczona do cięcia tego rodzaju grubości blachy. Należało użyć nożyc dźwigniowych adekwatnych do blachy przeznaczonej do pocięcia. Biegły zwrócił także uwagę, iż nauczyciel K. P. nie uważał za konieczne sprawdzenie stanu technicznego maszyn przez rozpoczęciem zajęć z uczniami, chociaż dyrektor szkoły oświadczył, że obowiązkiem nauczyciela jest min. 15 minut przed zajęciami sprawdzić stan techniczny narzędzi i maszyn, które będą używane w danym dniu.

Sąd podzielił opinie biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie w jakim wskazał na zaniedbania w placówce w zakresie bezpieczeństwa i higieny jak też wpływu tych zaniedbań na zaistnienie zdarzenia. Ocena ta znajduje oparcie w powołanych przez biegłego przepisach prawa, zaś pod względem związku z zaistniałym zdarzeniem jest logiczna, zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd w szczególności podzielił opinie biegłego w zakresie w jakim wskazał na zaniechania przez K. P. sprawowania nadzoru nad czynnościami wykonywanymi przez powoda podczas zajęć praktycznych co pozostaje w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem.

Sąd podzielił także opinię sądowno - lekarską sporządzoną przez biegłą sądową z zakresu stomatologii L. L. (2) (k. 265-266, opinia uzupełniająca k. 300). Z opinii tej wynika, iż na skutek wypadku z dnia 16 maja 2016 r. powód doznał uszkodzenia powierzchownego wargi górnej i dolnej, 21 siekacz centralny, górny, lewy zwichnięcie częściowe z uszkodzeniem brzegu siecznego i obu kątów siecznych bliższego i dalszego na niewielkiej przestrzeni, - pozostałe uszkodzenia zębów 11,12,22,31,32,41 zakwalifikowane do leczenia zachowawczego ubytków pourazowych szklawa. Odnośnie intensywności cierpienia czyli bólu jaki wystąpił od momentu urazu, biegła stwierdziła, iż można przyjąć, iż trwał o dość dużym nasileniu około 2 tygodni, a następnie stopniowo się zmniejszał, natomiast niedogodności w przyjmowaniu pokarmów trwały najmniej 2 tygodnie po zdjęciu unieruchomienia. Poza tym samo leczenie kanałowe

jak leczenie zachowawcze zębów z uszkodzonym szkliwem wywołuje lęk, niepokój oraz zdenerwowanie przez każdą wizytą u stomatologa. Biegła stwierdziła, iż stopnia trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu nie może określić ponieważ brak jest takiego procentowego określenia w załączniku do rozporządzenia Ministra Pracy i polityki społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. (poz 1974) Dz u. nr 234 . Proces leczenia zachowawczego uszkodzonych zębów trwał od 16.05.2016 r. do 24.01.2017 r. , przy czym wizyty lekarskie odbywały się nieregularnie 1-2 razy w miesiącu co wydłużało okres leczenia . W opinii uzupełniającej biegła stomatolog stwierdziła, iż czas leczenia ustala lekarz leczący i w przypadku leczenia powoda lekarz dentysta postępowała zgodnie ze swoją wiedzą (k. 300). Sąd podzielił opinię biegłej jako jasną , logiczną , zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Wskazać przy tym należy , iż biegła nie stwierdziła nieprawidłowości w leczeniu powoda, które mogłyby skutkować przedłużeniem tego leczenia.

W niniejszej sprawie na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów stwierdzić należy, iż nie budzi wątpliwości , iż powód doznał opisanych wyżej uszkodzeń warg i zębów w wyniku wypadku w dniu 16 maja 2016 r. podczas zajęć szkolnych w Zespole Szkół Centrum (...) w K.. Prowadzący te zajęcia nauczyciel K. P. dopuścił się zaniechań w zakresie sprawowania nadzoru nad czynnościami wykonywanymi przez powoda podczas zajęć praktycznych, a mianowicie nie wskazał powodowi i pracującemu z nim koledze maszyny , na której powinni dokonywać cięcia blachy , pomimo wykonywania przez uczniów czynności na niewłaściwej maszynie nie zareagował na to.

Przechodząc do wyjaśnienia podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, wskazać należy, że stosownie do art. 822§1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie z § 2, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Paragraf 4 cytowanego artykułu stanowi zaś, że uprawniony do odszkodowania może go dochodzić bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W niniejszej sprawie bezsporna jest odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela z tytułu odpowiedzialności cywilnej wynikająca z umowy ubezpieczenia zawartej przez Dyrektora Zespołu Szkół Centrum (...) w K. z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń .

P. prawną żądania adwersowanego do ubezpieczonego był art. 415 kc w zw. z art. 444§1 kc . Art. 415 kc określa ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek zdarzeń nazywanych czynami niedozwolonymi (odpowiedzialność deliktowa). Ustawodawca w tytule VI trzeciej księgi kodesu cywilnego wyodrębnił zespół przepisów (art. 415 -449), które wiążą odpowiedzialność za szkodę z ujemnie ocenianymi zachowaniami podmiotów i innymi zdarzeniami normatywnie określonymi, których zaistnienie jest pierwotnym źródłem stosunku prawnego – obowiązku naprawienia szkody danym zdarzeniem spowodowanej. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia.

Zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 kc , może być działanie, jak i zaniechanie. Zaniechanie polega na niewykonywaniu określonego działania (podmiot nie musi być bierny, może wykonywać inne czynności), gdy na podmiocie ciążyła powinność i możliwość jego podjęcia (W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 529 i n.).Ustawodawca nie definiuje pojęcia winy. W judykaturze i piśmiennictwie upowszechnił się pogląd wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny. Obiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regułami etycznymi. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa.

Ustalenie zaś bezprawności zachowania polega na zakwalifikowaniu czynu sprawcy jako zakazanego, na podstawie norm określonych przez system prawny. Ustawodawca w przepisie art. 415 kc nie wskazuje zakresu tych norm. Doktryna i judykatura, wyznaczając bardzo szeroki zakres pojęcia bezprawności, kieruje się głównie dążeniem do

zapewnienia naprawienia szkody w sytuacjach, gdy została ona wyrządzona zachowaniami powszechnie uznawanymi za naganne. Stąd za bezprawne należy kwalifikować czyny zakazane przez przepisy prawne obowiązujące w Polsce, ale za bezprawne uznaje się także zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej, nakazującymi lub zakazującymi określonego zachowania, mimo iż nie jest ono nakazane lub zakazane normą prawną.

Przepis art. 415 kc dla przypisania odpowiedzialności deliktowej, wymaga nie tylko ustalenia bezprawności zachowania sprawcy, lecz także jego winy, określanej subiektywną przesłanką odpowiedzialności. Chodzi o podmiotową niewłaściwość postępowania, ponieważ oceniane jest zachowanie szkodzące wyłącznie z uwagi na cechy podmiotowe sprawcy. Judykatura i doktryna dość powszechnie przyjmują tzw. normatywną koncepcję winy, uznającą winę za ujemną ocenę zachowania podmiotu, umożliwiającą postawienie mu zarzutu podjęcia niewłaściwej decyzji w danej sytuacji.

W kontekście odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynu niedozwolonego na podstawie art. 415 kc kluczowe znaczenie ma możliwość przypisania sprawcy nieumyślności, sprowadzająca się do postawienia sprawcy zarzutu niedbalstwa. Chodzi tu o zachowanie odbiegające niekorzystnie od wzorca właściwego postępowania ustalanego na podstawie kryterium staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Dla przypisania niedbalstwa nie jest wystarczające ustalenie, że sprawca szkody nie zachował należytej staranności, konieczne jest jeszcze stwierdzenie, że podmiot ten mógł w danych okolicznościach należytą staranność zachować.

W niniejszej sprawie zwrócić uwagę należy także na odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez podwładnego. Zgodnie z przepisem art. 430 kc, kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

Przepis art. 430 k.c. znajduje zastosowanie do przypadków wyrządzenia szkody przy wykonywaniu powierzonej czynności, jednak wyłącznie wówczas, jeżeli powierzający, działając na własny rachunek, powierzył wykonanie czynności swemu podwładnemu, a ten wyrządził szkodę czynem zawinionym. Zwierzchnik ponosi wówczas odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez podwładnego. Uzasadnieniem dla tej szczególnej, zaostrej odpowiedzialności są władcze uprawnienia, z których może korzystać przełożony, aby w jego interesie podwładny wykonał powierzoną mu czynność. Zwierzchnik ponosi na podstawie art. 430 kc odpowiedzialność za czyn niedozwolony, za czyn cudzy. Na tej podstawie powierzający ponosi odpowiedzialność bez względu na swoją winę, a wyłącznie za skutek czynu niedozwolonego wykonawcy czynności, który wyrządził szkodę. Przesłankami odpowiedzialności zwierzchnika są: 1) powierzenie na własny rachunek wykonania czynności podwładnemu; 2) zawiniony czyn niedozwolony podwładnego; 3) szkoda wyrządzona przy wykonywaniu powierzonej podwładnemu czynności; 4) związek przyczynowy między czynem niedozwolonym podwładnego a szkodą (tak. A. O. (w) komentarzu do art. 430 k.c. w programie komputerowym Lex, tezy 1-4).

Ze względu na specyfikę miejsca, w którym doszło do analizowanego wypadku podstawowym aktem prawnym w zakresie bezpieczeństwa jest Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach, które weszło w życie na podstawie art. 95 a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (obowiązującym w dacie zdarzenia). Zgodnie z przepisami tego rozporządzenia dyrektor zapewnia bezpieczne i higieniczne warunki pobytu w szkole lub placówce, a także bezpieczne i higieniczne warunki uczestnictwa w zajęciach organizowanych przez szkołę lub placówkę poza obiektami należącymi do tych jednostek (§2 w/w rozporządzenia). W sprawach nieuregulowanych w w/w rozporządzeniu w zakresie wypadków stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (§ 52 w/w rozporządzenia). Nauczyciel obowiązany jest rzetelnie realizować zadania związane z powierzonym mu stanowiskiem oraz podstawowymi funkcjami szkoły: dydaktyczną i opiekuńczą, w tym zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa uczniom w czasie zajęć organizowanych przez Szkołę (art. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karty Nauczyciela). Niedopuszczalne jest prowadzenie jakichkolwiek zajęć bez nadzoru upoważnionej osoby (§13 w/w rozporządzenia).

Osoba kierująca pracownikami jest zobowiązana m.in. organizować stanowiska pracy zgodnie z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, organizować, przygotowywać i prowadzić prace, uwzględniając zabezpieczenie pracowników przed wypadkami przy pracy, egzekwować przestrzeganie przez pracowników przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy (art. 212 pkt 1, 2 i 5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy)

Obowiązkiem kierownika jest stworzenie takiej organizacji pracy, która by zapewniała pracownikowi bezpieczne i higieniczne warunki pracy – obejmują ona w szczególności określanie możliwie dokładnie sposobu i czasu wykonywania zleconej pracownikowi czynności. Osoba kierująca pracownikami, jest obowiązana w razie stwierdzenia bezpośredniego zagrożenia dla życia lub zdrowia pracowników, do niezwłocznego wstrzymania prac i podjęcia działań w celu usunięcia tego zagrożenia (wyrok SN z dnia 1 lutego 1968 r. I PRN 449/67). Pracownik, któremu powierzono kierowanie pracą innych, z samej istoty sprawowanej funkcji jest zobowiązany do stałego czuwania nad tym, by praca podległych mu pracowników przebiegała zgodnie z przepisami lub zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy (wyrok SN z 13 października 1972 r. II PRN 74/72). Fakt wydania zakazu stosowania określonych metod pracy nie jest wystarczający, jeżeli nie towarzyszy mu dopilnowanie, aby zakazy te były przez pracowników respektowane (wyrok SN z 3.12.1963 r. II PR 558/63) W wypadku, gdy chodzi o czynność której niewykonanie lub wykonanie w sposób niedokładny lub niewłaściwy może spowodować niebezpieczeństwo dla zdrowia lub życia ludzkiego, wydający polecenie ma sprawdzić, czy otrzymujący polecenie należycie je zrozumiał i czy zostało ono wykonane (orzeczenie SN z dnia 25 października 1968 r. II KR 148/68).

W niniejszej sprawie jak wskazał biegły z zakresu bhp sprawowanie nadzoru nie polega na stałej obecności nauczyciela zawodu przy uczniach wykonujących zadania praktyczne lecz zapewnieniu im bezpieczeństwa pracy i pewności w działaniu poprzez odpowiednią organizację zajęć. Można zaakceptować, iż K. P. nie widział wychodzącego ucznia, jednak nie można zaakceptować, że nie zauważył, że uczniowie sami wybrali gilotynę. Okoliczności te świadczą o zaniechaniu przez K. P. podstawowych czynności warunkujących sprawowanie nadzoru nad zadaniami wykonywanymi przez uczniów podczas cięcia blachy.

K. P. powinien wskazać uczniom B. Ć. i K. K. gilotynę, na której mają ciąć blachę, a w przypadku wybrania przez nich nieodpowiedniej gilotyny przeznaczonej do cięcia grubszej blachy powinien zareagować i nakazać zmianę narzędzia. Niedopełnienie tych czynności stanowiło zaniechanie nadzoru przez K. P. nad zadaniami wykonywanymi przez uczniów podczas zajęć szkolnych, co mało bezpośredni związek ze zdarzeniem.

Za zaniechanie nauczyciela na podstawie art. 430 kc odpowiedzialność ponosi Dyrektor P. Zespołu Szkół Centrum (...) w K.. Powyższe uzasadnia przypisanie ubezpieczonemu zachowania bezprawnego i zawinionego, rodzącego wobec powoda odpowiedzialność odszkodowawczą.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Stosownie do treści art. 445 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy ustaleniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd kierował się przyjętymi w orzecznictwie kryteriami oceny rozmiaru krzywdy takimi jak rozmiar, rodzaj i okres trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie, liczbę i stopień inwazyjności ewentualnych zabiegów medycznych, nasilenie i czas trwania ewentualnych dolegliwości bólowych, a nadto trwałość skutków czynu niedozwolonego, wpływ na dotychczasowe życie poszkodowanego, ogólną sprawność fizyczną i psychiczną poszkodowanego oraz prognozy poszkodowanego na przyszłość. Sąd wziął również pod uwagę, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim kompensacyjny charakter, stąd nie może być ono symboliczne, lecz powinno przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość (vide m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013r., I CSK 667/12, LEX nr 1391106).

Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi miał na uwadze, iż co prawda doznane przez powoda w wyniku wypadku z dnia 16 maja 2016 r. urazy nie skutkowały doznaniem przez powoda trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowia nie mniej powodowały u niego cierpienia fizyczne i dyskomfort psychiczny. Jak wynika z opinii biegłego z zakresu stomatologii, ból spowodowany urazem trwał o dość dużym nasileniu około 2 tygodni a następnie

się zmniejszał , natomiast niedogodności przyjmowania pokarmów zmiksowanych trwały najmniej 2 tygodnie po zdjęciu unieruchomienia (czyli razem 4-5 tygodni od wypadku), leczenie kanałowe i leczenie zachowawcze zębów z uszkodzonym szkliwem wywołuje lęk, niepokój oraz zdenerwowanie prze każdą wizyta u stomatologa. Powód w następnie urazu odbył 16 wizyt u stomatologa a leczenie trwało od 16 maja 2016 r. do 24 stycznia 2017 r. . Przez pierwsze dwa tygodnie po wypadku B. Ć. miał zaszynowane zęby . Nie chodził do szkoły ani do pracy. Przed wypadkiem pracował jako kierowca w (...). Jak szyny zostały zdjęte , po około 3 tygodniach wrócił do pracy. W tym czasie nie mógł przyjmować posiłków stałych tylko „papkę” schudł około 5 kg. Przestał wychodzić „do ludzi”, a przed wypadkiem często się spotykał ze znajomymi. Przed wypadkiem trenował zapasy , po wypadku nie mógł tego robić przez okres około 5 miesięcy. Na zajęciach wychowania fizycznego był ograniczony w możliwości udziału w grach zespołowych w piłkę, w tym czasie wykonywał inne zajęcia. Przez okres około czterech miesięcy miał ząb „jedynek” całą czarną , co zwłaszcza u młodego człowieka stanowi rzucający się w oczy mankament wyglądu powodujący dyskomfort psychiczny. Nie ma przy tym pewności co do zakończenia leczenia - leczenie zęba 21 zakończono stwierdzeniem „ rokowania niepewne”

Mając na uwadze powyższe, w tym fakt doznania przez powoda w wyniku wypadku w dniu 16 maja 2016 r. urazu zębów i warg, związanych z tym dolegliwości bólowych utrzymujących się przez okres powyżej dwóch tygodni , ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu powoda , związanych z tym negatywnych przeżyć psychicznych powoda w ocenie Sądu powodowi należy się zadośćuczynienie w wysokości 10 000 zł jako adekwatne w rozumieniu art. 445§1 kc w zw. z art. 444§1 kc w okolicznościach niniejszej sprawy do rozmiaru krzywdy fizycznej i psychicznej doznanej przez powoda.

Rozstrzygając co do żądania pozwu w zakresie zwrotu wydatków poniesionych przez powoda w związku z leczeniem Sąd miał na względzie treść art. 444§1 kc. Jak wskazuje się w orzecznictwie zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Chodzi zatem o wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są one konieczne (niezbędne) i celowe (wyrok SA w Warszawie z dnia 1.01.2019 r. w sprawie I ACa 1306/17). Powód w związku z wypadkiem poniósł koszt leczenia doznanych urazów u lekarza stomatologa w kwocie 1980 zł (faktura k. 32) , które w ocenie Sadu powinny mu być zwrócone przez pozwanego w całości.

Żądanie powoda w zakresie odsetek Sąd uznał za uzasadnione w całości . Stosownie do art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j.t.: Dz.U. z 2016r., poz. 2060 ze zm.), ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Pozwany potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody przez powoda w dniu 19 kwietnia 2017 r. (k. 27), stąd świadczenie winno zostać wypłacone najpóźniej do dnia 19 maja 2017 r. Pozwany odmówił wypłaty świadczenia powodowi decyzją z dnia 14.06.2017 r. (k. 20). Zatem uzasadnione jest roszczenie powoda , w świetle art. 476 w zw. z art. 481§1 i 2 KC, o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 14.06.2017 r. , albowiem w tym dniu pozwany pozostawał już w zwłoce z zapłatą roszczeń dochodzonych przez powoda w wysokości zgłaszanej pozwanemu w piśmie z dnia 16 marca 2017 r. (zgłoszenie szkody - k. 29).

Wskazać przy tym należy , iż powód pismem z dnia 12.02.2018 r. ograniczył roszczenie w zakresie zadośćuczynienie pieniężnego za doznaną krzywdę do kwoty 10 000 zł.

W konsekwencji Sąd na podstawie art. 355 kpc w zw. z art. 203 § 1 kpc umorzył postępowanie w części co do żądania powoda zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę ponad kwotę 10 000 zł .

Sąd uwzględnił żądanie pozwu zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11 980 zł , w tym 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę i kwotę 1980 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty.

Sąd oddalił roszczenie powoda w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki i następstwa wypadku z dnia 16 maja 2016 r. W ocenie Sądu powód nie wykazał w tym zakresie interesu prawnego zgodnie z art. 189

kpc, z kolei ewentualne ujawnienie się nowej szkody lub okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pozwanego w szerszym zakresie pozwoli powodowi na wystąpienie z kolejnym skonkretyzowanym powództwem o zapłatę.

O kosztach procesu Sąd orzekł stosownie do treści art. 98 §1 i 3 kpc zobowiązując pozwanego jako stronę przegrywającą do zwrotu powodowi całości poniesionych przez niego kosztów procesu w kwocie 5 233 zł , na które składały się opłata od pozwu w kwocie 599 zł , koszty zastępstwa procesowego 3 600 zł , opłata skarbową od pełnomocnictwa 34 zł, dwie zaliczki po 500 zł na poczet opinii biegłych (k. 179, 241).

Jednocześnie Sąd stosownie do treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążył pozwanego jako stronę przegrywającą kosztami sądowymi związanymi z kosztami opinii biegłych , w kwocie 2 546, 61 zł tj. w części, w jakiej nie zostały pokryte uiszczonymi przez powoda zaliczkami.